



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Środowiska (27.)
w dniu 22 listopada 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz ustawy o ochronie przyrody (druk senacki nr 235, druki sejmowe nr 341, 777).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 34)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Jadwiga Rotnicka)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Szanowni Państwo, otwieram kolejne posiedzenie Komisji Środowiska.

Poświęcone jest ono projektom dwóch ustaw, które wpłynęły do nas z Sejmu... To posiedzenie będzie dotyczyło pierwszego projektu ustawy, mianowicie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz ustawy o ochronie przyrody.

Witam bardzo serdecznie państwa senatorów, a przede wszystkim zaproszonych gości: pana Stanisława Rakoczego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych; panią Edytę Muszyńską, zastępcę dyrektora Departamentu Analiz i Nadzoru; panią Agnieszkę... Nie. Pani Agnieszki nie ma. Witam przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, panią Katarzynę Papińską – bardzo mi miło; pana Bolesława Pietrzyka, który reprezentuje TOPR z Zakopanego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tutaj pan jest. I witam pana Janusza Wesołowskiego, radcę ministra w Ministerstwie Finansów – bardzo mi miło.

Proszę państwa mamy do rozpatrzenia ustawę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ponieważ nie ma go na liście, nie umiałam pana powitać.

(Dyrektor Pienińskiego Parku Narodowego Michał Sokołowski: Nazywam się Michał Sokołowski, reprezentuję Pieniński Park Narodowy.)

Bardzo mi miło. Proszę złożyć swój podpis, żeby był w dokumentacji.

Zatem poproszę pana radcę o krótkie przedstawienie... Nie? Dlaczego?

Radca Ministra w Ministerstwie Finansów Janusz Wesołowski:

Pani Przewodnicząca, procedowany projekt jest projektem poselskim. Do jego reprezentowania w imieniu posłów został upoważniony pan poseł Konstanty Miodowicz. To nie było przedłożenie rządowe.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

To mamy kłopot, bo nie ma tutaj przedstawiciela z Sejmu, ale posłużę się tutaj tym, co wiem o tej ustawie.

Opiniowana ustawa usuwa sprzeczność pomiędzy art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich... Pierwszy ze wskazanych przepisów nakazuje przekazanie 15% wpływów z opłat za wstęp i udostępnienie wejścia do parku narodowego lub krajobrazowego znajdującego się w górach oraz za wstęp na jego wszelkie ścieżki edukacyjne i biletowane obiekty na rzecz wszystkich podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa górskiego na obszarze, na którym znajduje się określony park narodowy lub krajobrazowy. Na podstawie art. 12 ust. 9 ustawy o ochronie przyrody należy przekazywać te środki tylko na rzecz Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ustawa przesądza, że uprawnionymi są wszystkie podmioty wykonujące ratownictwo górskie na obszarach parku.

Ponadto ustawa zmniejsza wymiar obowiązku przekazywania środków podmiotom wykonującym ratownictwo górskie o należność z tytułu podatku VAT. Ustawa ma wejść w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia.

Biuro Legislacyjne do tejże ustawy nie zgłasza zastrzeżeń.

Czy strona rządowa, czy pan radca zechce teraz zabrać głos w tej materii?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy:

Ja jestem podsekretarzem stanu, pan radca jest tam.

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Myli mi się. Proszę mi wybaczyć.)

Jeżeli chodzi o Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, to my nie wchodziliśmy w materię ustawy, ona w naszej ocenie jest zupełnie właściwa. Z tego co mi wiadomo, w czasie prac w Sejmie, powołana została podkomisja, na posiedzeniu której problem poruszany w ustawie został szczegółowo omówiony. W pracach tej podkomisji brali udział zarówno przedstawiciele parków narodowych, jak i przedstawiciele GOPR i TOPR. Został osiągnięty kompromis, który naszym zdaniem jest zupełnie właściwy, a same zapisy są porządkujące, stąd nie wnosimy tutaj uwag ani zastrzeżeń.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Czy Ministerstwo Finansów chce się do tego odnieść? Bo jest to jednak materia finansowa.

Radca Ministra w Ministerstwie Finansów Janusz Wesołowski:

Janusz Wesołowski, Ministerstwo Finansów.

Pani Przewodnicząca, po konsultacjach z kolegami uznaliśmy, że zapis dotyczący podatku VAT jest neutralny, jeśli chodzi o ustawę o podatku od towarów i usług. W związku z tym te zmiany są dla nas akceptowalne. Chciałbym tylko powiedzieć, że w pracach dotyczących tego projektu w ramach podkomisji powołanej bodajże 12 września niestety nie uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Finansów, nie uczestniczyliśmy, bo nie zostaliśmy zaproszeni. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo. Nie zmienia to faktu, że nie wnosimy zastrzeżeń.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić jakąś uwagę? Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Bardzo proszę. Może najpierw goście damy się wypowiedzieć. Dobrze?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Dyrektor Pienińskiego Parku Narodowego Michał Sokolowski:

Proszę państwa, mam trzy uwagi do tego projektu.

Pierwsza zasadnicza uwaga jest taka, że ten projekt jest zdecydowanie lepszy niż projekt, który pierwotnie był zgłoszony w Sejmie. Rzeczywiście te przepisy likwidują sprzeczność, która występowała między artykułami w ustawie o bezpieczeństwie i w ustawie o ochronie przyrody. Chciałbym zwrócić uwagę na kwestie bardzo istotne z punktu widzenia parków narodowych.

Ustawa ta zmienia obecny stan prawny parku, ponieważ wprowadza kolejne pojęcie „opłatę za wstęp na niektóre jego obszary”. Do tej pory parki, zgodnie z art. 12 ust. 9, były zobligowane do uiszczania opłat za wstęp do parku narodowego. Nie wszystkie parki opłaty wstępu na teren pobierały. Niektóre parki pobierały opłaty wstępu wyłącznie na niektóre obiekty punktowe lub na niewielkie obszary, gdzie ruch był największy i chodziło o jego zmniejszenie. Tak że jest to nowa kwestia, która będzie musiała być przez parki uwzględniona.

Kolejna sprawa, która według nas, według mnie jako dyrektora parku nie została dobrze załatwiona, dotyczy rozpatrywania kosztów. Jest tutaj oczywiście pewien ukłon w naszą stronę, ponieważ w pierwotnej wersji projektu była mowa o wpływach, a przecież jest to pojęcie, które właściwie nie występuje w księgowości, tylko mówi się o przychodach, dochodach, zysku itd. Tutaj są pomniejszone wpływy o podatek od towarów i usług, który w przypadku wstępu do parku narodowego czy wstępu na niektóre jego obszary wynosi 8%. Proszę państwa, ta ustawa, ta wersja projektu absolutnie abstrahuje od kosztów, które każdy park musi ponieść na pozyskanie środków za bilety. Parki nie stać na zatrudnianie ludzi, którzy sprzedają bilety

i w związku z tym w większości parków, z tego co wiem, pobór biletów odbywa się przez jednostki zewnętrzne. Są to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą lub firmy, które są wybierane w ramach przetargów, wygrywają te firmy, które oferują najniższy procent prowizji od wpływów uzyskanych właśnie z biletów. Proszę państwa, ten procent się waha w zależności od trudności poboru biletów od kilku do kilkudziesięciu procent. U nas są dwa punkty, gdzie się pobiera w ten sposób opłaty – jest to góra Trzy Korony o wysokości prawie 1000 m i jest to okolica położona nieco niżej, ale też trudno dostępna. Tam taki człowiek codziennie rano musi wejść, codziennie musi zejść, obsłużyć kilkaset osób lub nawet kilka tysięcy osób, w związku z czym uważa, że jego praca jest warta kilkanaście, kilkadziesiąt procent od obrotu.

Proszę państwa, ta wersja ustawy abstrahuje od tego, że my zanim te dochody osiągniemy, musimy opłacić prowizję, musimy uregulować opłaty związane z kosztem biletów, musimy opłacić sprzęt, który służy, że tak powiem, do ich poboru i to się robi coś w rodzaju podatku obrotowego, a nie podatku od rzeczywistych dochodów, które parki osiągają. Dlatego wersja zapisu, która do tej pory funkcjonowała, w art. 12 ust. 9, gdzie się mówiło o dochodach z biletów, według mojego uznania była dla parków na pewno korzystniejsza, ponieważ właśnie uwzględniała koszty, które parki ponoszą poza podatkiem VAT, obowiązkowym do odprowadzenia, na uzyskanie tych przychodów z biletów za wstęp do parku lub na niektóre jego obszary. I to jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga dotyczy, proszę państwa, art. 3 projektowanej ustawy, czyli kwestii *vacatio legis*. Jest tutaj czterdzieści dni. Proszę państwa, to jest forma paropodatku, który wejdzie w życie – jeżeli zostanie to uchwalone w najbliższym czasie – albo w środku roku, albo w przyszłym roku... no nie od 1 stycznia, co zaburzy nam planowanie finansowe. Parki narodowe muszą przygotowywać plan finansowy, który jest zatwierdzany przez naszego ministra wiodącego, czyli ministra środowiska. I ten plan obowiązuje, my już złożyliśmy wnioski dotyczące planu finansowego na rok 2013 i tam te kwoty, które będą od parku pobierane, nie zostały uwzględnione. Tak że mnie się wydaje, że kwestia *vacatio legis* powinna być jeszcze raz przemyślana, bo to dotyczy obciążeń finansowych. Wyliczyliśmy, że w przypadku naszego parku, proszę państwa, będą to obciążenia w wysokości mniej więcej 230 tysięcy zł rocznie. Taki byłby koszt odprowadzania tych 15% od wpływów na organizację ratowniczą.

I, proszę państwa, ostatnia kwestia jest dosyć taka, powiedziałbym, ogólna, ale może warto się nad nią pochylić, zastanowić. W Polsce są dwadzieścia trzy parki narodowe. Od 1 stycznia bieżącego roku parki funkcjonują jako państwowe osoby prawne. Uzyskaliśmy możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Jest to oczywiście dodatkowa czynność służąca poprawie możliwości finansowych parków i realizacji ich celów. Proszę państwa, z tych dwudziestu trzech parków dziewięć parków nagle, może nie nagle, ale jest w sytuacji nieco gorszej niż pozostałe parki, ponieważ one jako jedyne muszą te 15% przychodu – dla niektórych głównego źródła przychodu – odprowadzać do jednostek zewnętrznych. Ja nie jestem specjalistą, nie

jestem prawnikiem, jestem konstytucjonalistą, ale niektórzy prawnicy podnoszą kwestię, czy pobieranie środków w ten sposób od części podmiotów prawnych, którymi są parki w tej chwili narodowe, w ogóle mieści się, że tak powiem, w naszym porządku prawnym. To jest tylko takie zastrzeżenie ogólne, ale mnie się wydaje, że warto się nad tym zastanowić. Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę.

Wiceprezes Fundacji Ratownictwa Tatrzańskiego TOPR Bolesław Pietrzyk:

Ponownie się przedstawię. Bolesław Pietrzyk, TOPR.

Ja, komentując to, co usłyszeliśmy od pana dyrektora, chciałbym powiedzieć, przywołać to, o czym mówiła pani przewodnicząca, kiedy powoływała się pani na kompromis osiągnięty pomiędzy, z jednej strony, służbami ratowniczymi, a, z drugiej strony, przedstawicielami parków narodowych. Chciałbym przypomnieć również uczestnictwie przedstawicieli parków narodowych w opracowaniu samej ustawy o bezpieczeństwie w górach i o kompromisie, na jaki wówczas poszli. To były naprawdę długie prace legislacyjne. Chcę zwrócić uwagę szanownych państwa senatorów na normy zawarte w art. 3 nowelizowanej ustawy, która mówi ni mniej, ni więcej tylko to, że zapewnienie warunków bezpieczeństwa osób przebywających w górach należy między innymi do dyrekcji parków narodowych, a później jest katalog otwarty, który określa, na czym to zapewnienie bezpieczeństwa ma polegać. Wobec tego to nie jest tak, że my chcemy tutaj jakieś szczególne pieniądze na z kolei nasze prywatne cele w tym przypadku stowarzyszeń dysponujących zgodą ministra, tylko po prostu taki zapis jest realizacją oczywiście wcześniej przyjętej przez obie Izby parlamentu uchwalonej ustawy.

Jeśli chodzi o samą kwestię nowelizacji, to chcę tylko powiedzieć, że ta zmiana rzeczywiście jest zmianą porządkującą system prawny i petryfikującą, sankcjonującą istniejący układ. Te wpływy są nam przekazywane w wysokości 15%, ale absolutnie netto, bez podatku.

Chcę powiedzieć jeszcze o czymś, co dla państwa jest oczywiste, ale wymaga podkreślenia w kontekście tej wypowiedzi. To są bardzo ważne środki, bo my i tak mniej więcej 50% musimy zdobyć własnym sumptem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym poprosić Ministerstwo Finansów o ustosunkowanie się do tych wypowiedzi odnoszących się do kwestii finansowych, czyli dochody a wpływy, a także ewentualnie do wydłużenia *vacatio legis* tej ustawy.

Radca Ministra w Ministerstwie Finansów Janusz Wesolowski:

Pani Przewodnicząca, oczywiście nie ma formalnego stanowiska Ministerstwa Finansów do tego projektu, ponieważ, tak jak powiedziałem, nie byliśmy obecni w trakcie prac podkomisji sejmowej.

W aktualnie obowiązującym bodajże ust. 9 ustawy o ochronie przyrody jest użyte słowo „dochodów”. To słowo i ten ustęp pojawił się po ostatnio dokonanej nowelizacji. Myślę, że z punktu widzenia pana dyrektora to był na pewno lepszy zapis, ponieważ tutaj te niuanse pomiędzy przychodami a dochodami faktycznie mogą stanowić pewien problem dla osób, które księgują te przychody u pana dyrektora – mam na myśli brutto – a później dzielą je na poszczególne kupki.

Trudno jest mi powiedzieć, czy w tej chwili mogę senackiej komisji coś zaproponować. Na pewno jakaś racja w wypowiedzi pana dyrektora jest dostrzegalna. Oczywiście należy przypomnieć, że gros kosztów związanych z funkcjonowaniem organizacji, które zajmują się ratownictwem górskim, jest dzisiaj finansowanych ze specjalnej dotacji przekazywanej z części 42 budżetu państwa. Czy to jest połowa kosztów faktycznie wszystkich tych organizacji, które wykonują usługi ratownictwa górskiego? Tego niestety nie wiem. Na 2013 r. również w projekcie ustawy budżetowej są zaplanowane na to środki. Myślę, że na sytuację finansową szczególnie tych parków narodowych mających na szczęście albo nieszczęście na swoim terenie góry, których wykorzystywanie musi podlegać ochronie goprowców, toprowców i innych organizacji... Chociaż mówiąc szczerze ja nie wiem, czy takie są.

(*Głos z sali*: Na razie nie ma.)

Na razie nie ma i to też jest ważna informacja. No nie wiem, czy to jest szczęście, czy nieszczęście, ale to faktycznie dla tych kilku parków rodzi odmienną sytuację, bo one w odróżnieniu od pozostałych czternastu odprowadzają właśnie te środki, które na pewno są potrzebne goprowcom i toprowcom, ale one są potrzebne również parkom. Przepraszam, że ta moja wypowiedź jest może taka troszkę jakby nieuczczona, ale, jak już mówiłem, do tego projektu formalnej opinii ministra finansów nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo. Ja jeszcze bym poprosiła o zabranie głosu stroną rządową.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy*: Poprosiłbym panią dyrektor Muszyńską, która zajmuje się tym tematem.)

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Ratownictwa i Ochrony Ludności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Edyta Muszyńska:

Ja chciałabym zwrócić uwagę szanownych państwa na pewien fakt, o którym pani przewodnicząca już była uprzejma wspomnieć, ale ja to jeszcze doprecyzuję.

Istnieją w tym zakresie w tej chwili dwa przepisy. Jeden przepis jest w ustawie o ochronie przyrody i on nakazuje przekazywać środki, w bardzo wąskim zakresie, podmiotom wymienionym, czyli GOPR i TOPR, i koniec. Nawet jeżeli inne podmioty by powstały i by zajmowały się ratownictwem w górach, to nie miałyby prawa, nie otrzymałyby środków, co moim zdaniem jest niekonstytucyjne. I tutaj rzeczywiście są opłaty w wysokości 15% dochodów. Ja wiem, że dla dyrekcji parków narodowych bardzo, bardzo takie wygodne jest dostrzegać tylko ustawę o ochronie przyrody. Ale trzeba pamiętać o tym, że równolegle istnieje przepis art. 17 ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach, gdzie mówi się o opłatach pobieranych za wstęp i udostępnieniu wejścia do parku narodowego, znajdującego się w górach, oraz za wstęp na wszelkie jego ścieżki edukacyjne, czyli ten przepis z kolei jest maksymalnie szeroki. To rozwiązanie, które zaproponowali posłowie w swoim projekcie, jest naprawdę wynikiem kompromisu, który został wypracowany w wyniku dyskusji, bo te kwestie, o których pan dyrektor mówił, były dyskutowane na posiedzeniu sejmowej podkomisji poświęconym tej zmianie. W związku z tym myślę, że skoro ten konsensus już został osiągnięty, to – jeżeli mogę zaproponować – chyba w tym momencie rzeczywiście nie ma co tego burzyć. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Zaraz udzielię panu głosu.

Mam takie pytanie: czy zapis w art. 12 ust. 9, który mówi o wpływach...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Ratownictwa i Ochrony Ludności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Edyta Muszyńska: Mówi o dochodach.)

...przepraszam, o dochodach, zamienimy na wpływy?

Jakie to może mieć konsekwencje finansowe, bo wiemy, że dla parków byłoby to korzystniejsze?

(Głos z sali: Zamienić na dochody.)

Tak, na dochody.

(Dyrektor Pienińskiego Parku Narodowego Michał Sokółowski: Jeżeli można...)

Skończę myśl. Jeżeli wyraz „wpływy” zamienimy na wyraz „dochody”, to dla parków będzie to korzystne. Czy będzie to korzystne również dla organizacji, które mają, że tak powiem, dbać o nasze bezpieczeństwo i czy w ogóle taki zapis wchodzi w grę?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy: Zdecydowanie opowiadamy się za poprawką w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.)

Dziękuję.

Proszę.

Dyrektor Pienińskiego Parku Narodowego Michał Sokółowski:

Ja oczywiście tego nie neguję. Powiedziałem, że nowelizacja w porównaniu z pierwotną propozycją w naszym wypadku rzeczywiście jest krokiem naprzód i likwiduje sprzeczność, która w tej chwili w prawie występuje. Ale, proszę państwa, jeszcze raz mówię: to jest forma podatku.

Jeżeli płacimy podatek, to jednak wszyscy legislatorzy uwzględniają koszty osiągnięcia przychodu. Tutaj uwzględniono wyłącznie podatek VAT wynoszący 8%. Jak już mówiłem, my, sprzedając te bilety, musimy pokryć prowizję wahającą się od kilku do kilku procent, którą płacimy za sprzedaż biletów. I to jest dla nas spory koszt, który musimy ponosić. I to chciałem państwu powiedzieć.

Druga sprawa. Niestety nie byłem zaproszony na posiedzenie przez komisję sejmową, stąd tam nie wystąpiłem – z tego co wiem, byli na nim pracownicy parku – ale zostałem zaproszony przez komisję senacką, za co bardzo dziękuję, i uważałem, że po takim zaproszeniu jestem zobligowany tutaj się zjawić i przedstawić państwu stanowisko Pienińskiego Parku Narodowego. Mam nadzieję, że państwo to moje stanowisko właśnie w ten sposób odbierają.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Nie czujemy się tutaj władni – to znaczy ja nie czuję się władna, ale sądzę, że komisja także – żeby tutaj tę kwestię rozstrzygnąć. Z jakiego powodu? Otóż jest jeszcze jedna sprawa. Komisja senacka może dokonywać zmian formalnych w tej materii, która została wprowadzona, a nie szukać i nie wchodzić w inne artykuły, o których Sejm nie mówił. Więc myślę, że nawet po długiej dyskusji nie byłoby możliwe w tej chwili wprowadzenie poprawek, które nie mogłyby z racji – dobrze mówię, Panie Legislatorze, tak? – powiedzmy, formalnej być wprowadzone.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Pani Przewodnicząca...)

Istnieje... Proszę?

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Zostałem zapytany, więc spróbuję odpowiedzieć. Wydaje mi się, że efekt, który pan chciałby tutaj osiągnąć, można by osiągnąć, gdyby zmienić art. 17 ust. 4 w ten sposób, że wyraz „wpływy” zastąpiłoby się wyrazem „dochodów”. Chodzi tutaj o zapis „wpływy pomniejszonych o należny podatek od towarów i usług”. Ale ja chciałbym zwrócić uwagę na inny aspekt tego typu poprawki. Otóż nie czuję się specjalistą w tej dziedzinie, być może błędnie, ale kiedy mówimy o dochodach, to mówimy o przychodach pomniejszonych o wydatki, o koszty. Prawda? Nie jestem pewien, czy sposób księgowania tych wydatków umożliwiłyby takie wyodrębnienie tych kosztów, żeby nawiązywały one tylko do przychodów z opłat. Być może należałoby ten przepis spróbować sformułować w inny sposób, na przykład tak: „15% wpływów pomniejszonych o należny podatek od towarów i usług i pomniejszonych o koszty”... Trzeba by spróbować to jakoś sformułować. Może tak: „o koszty ponoszone przez parki w związku z przychodami”. Nie czuję się jednak za bardzo kompetentny w tym zakresie.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Stanisław Rakoczy:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Z tego co pamiętam, ten problem był dyskutowany na posiedzeniu komisji sejmowej i nie znalazł wśród posłów akceptacji. Jak mówiłem, to jest przedłożenie poselskie, a ja reprezentuję rząd. Gdyby taka zmiana została wprowadzona, to ja dzisiaj nie potrafiłbym się do tego odnieść, dlatego że tekst zyskał akceptację resortu w formie, w jakiej został przedłożony, a nie w innej.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Są pewne formalne przeszkody, żeby cokolwiek tutaj zrobić. Dyskusji można nie zamykać, bo będzie jeszcze sesja plenarna. Gdyby... Ale i tak bez Ministerstwa Finansów i bez przedstawicieli tworzących tutaj projekt ustawy, przede wszystkim posłów, nie można nic zrobić, myślę, że byłoby to trudne. Wobec tego ja proponuję, żebyśmy zrobili tak. Zdając sobie sprawę i wiedząc, że są jeszcze pewne niedogodności, ale też są pewne, że tak powiem, plusy, które przez jedną stronę są dostrzegane i traktowane – właściwie chyba przez obydwie strony – jako pewien rodzaj kompromisu, który, jak to bywa, nie wszystkich zadowala, albo nikogo nie zadowala, proponowałabym jednak, żeby stanowisko komisji było takie, iżby przyjąć tę ustawę bez poprawek. Zawsze na sesji plenarnej w czasie dyskusji można złożyć jakąś poprawkę. Jeśli jakaś poprawką zostanie złożona, wtedy zobaczymy... Ale w tej chwili, dzisiaj, skoro na posiedzeniach komisji sejmowych nie było ani przedstawiciela ministerstwa, ani przedstawi-

ciela parków narodowych, trudno komisji senackiej tutaj zrobić coś więcej.

Zatem jeżeli nie będzie sprzeciwu, poddam pod głosowanie wnioszek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Bardzo proszę.

Kto z panów – bo pani senator Zając dzisiaj nie ma – senatorów jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Komisji wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Pozostaje nam jeszcze wyznaczenie sprawozdawcy. Uważam, że dobrym sprawozdawcą byłby senator Hodorowicz, ponieważ jest dobrze wprowadzony w temat i pochodzi z tamtych tych...

(Głos z sali: Wstrzymał się od głosu.)

(Wesołość na sali)

Wstrzymał się od głosu. Wobec tego jest obiektywny czy po prostu...

(Senator Stanisław Hodorowicz: Według mnie termin „wpływy” jest zupełnie nieostry.)

No taki los nam posłowie zgotowali.

Czy przyjmuje pan propozycję?

(Senator Stanisław Hodorowicz: Tak.)

Czyli sprawozdawcą będzie pan senator Stanisław Hodorowicz.

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań, nie ma więcej uwag.

Zamykam posiedzenie komisji.

Ogłaszam przerwę do godziny 14.30. Wtedy odbędzie się kolejne posiedzenie dotyczące ustawy o nasennictwie.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 59)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii